

Sygn. akt II Ca 352/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Teresa Strojnowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 29 kwietnia 2014 r. w Kielcach

sprawy z powództwa G. W. i J. W.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda G. W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim

z dnia 4 grudnia 2013 r., sygn. I C 289/13

oddala apelację, zasądza od G. W. na rzecz Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 90,00 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 352/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 grudnia 2013 r. sygn. akt I C 289/13 w sprawie z powództwa G. W. i J. W. przeciwko Towarzystwu (...)

(...) S.A. w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim oddalił powództwo (pkt I) oraz orzekł o kosztach procesu (pkt II).

Rozstrzygnięcie to sąd oparł na następujących ustaleniach:

Powodowie G. i J. małżonkowie W. mieszkają w O. przy ul. (...) w budynku mieszkalnym stanowiącym ich współwłasność.

W dniu 30 listopada 2011r. zawarli z pozwanym umowę ubezpieczenia budynku (...) na sumę ubezpieczenia wynoszącą 100 000,00 zł, wysokość składki w wymiarze rocznym 69 zł, którą powodowie uiścili jednorazowo przy zawarciu umowy. Przedmiotem zawartej umowy było ubezpieczenie od zdarzeń losowych i akcji ratowniczej będących przyczyną szkody. Ubezpieczenie to obowiązywało w okresie od 1 grudnia 2011r. do 30 listopada 2012r.

W dniu 7 września 2012r. strony zawarły dodatkową umowę ubezpieczenia (jako aneks do umowy z dnia 30 listopada 2011r.) na mocy której rozszerzony został zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela o szkody w budynku spowodowane kradzieżą z włamaniem, rabunkiem i dewastacją. Została także zmieniona suma ubezpieczenia na kwotę 20 000,00 zł, składka 10,00 zł. Ubezpieczenie to obowiązywało obejmowało okres od 8 września 2012r. do 30 listopada 2012r.

Kolejną umowę ubezpieczenia dotyczącą przedmiotowego budynku mieszkalnego strony zawarły w dniu 30 listopada 2012r. Zakresem ubezpieczenia zostały objęte zdarzenia losowe akcje ratownicze, szkody wywołane kradzieżą z włamaniem, rabunkiem i dewastacją. Ubezpieczenie z tej umowy obowiązywało w okresie od 1 grudnia 2012r. do 30 listopada 2013r.

Zawierając w/w umowy powód G. w potwierdzał własnoręcznym podpisem, odnoszącym się również do zapisu, iż zapoznał się z treścią ogólnych warunków ubezpieczenia (...)i że otrzymał je przed zawarciem tych umów.

W dniu 17 sierpnia 2012r. nieznani sprawcy obrzucili dom powodów kamieniami, które uszkodziły w kilku miejscach strukturę i tynk na jednej ze ścian oraz drewniane ramy jednego z okien. Prowadzone przez Policję dochodzenie nie doprowadziło do ustalenia sprawców tego czynu i zostało umorzone. Powołany w tym postępowaniu biegły z zakresu budownictwa S. R. koszt naprawy powstałych uszkodzeń oszacował na kwotę 904,02 zł. Powód zgłosił do pozwanego szkodę i zażądał odszkodowania. Rzeczoznawca pozwanego dokonał oględzin domu i uszkodzeń, sporządził protokół szkody, a następnie pozwany w piśmie z dnia 8 stycznia 2014r. odmówił wypłaty odszkodowania z tego powodu, że ochroną ubezpieczeniową wynikającą z umowy ubezpieczenia zawartej w dniu 30 listopada 2011r. nie zostało objęte ryzyko dewastacji domu, a do takiej kategorii należy zaliczyć uszkodzenia domu.

Powodowie nie zgodzili się z tą decyzją i wystąpili do sądu o zasądzenie na ich rzecz kwoty 1204.02 zł tytułem odszkodowania za uszkodzony dom, w oparciu o zawartą w dniu 30 listopada 2011r. umowę ubezpieczenia domu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie jest zasadne, dlatego, że zdarzenie losowe w postaci uszkodzenia ścian domu oraz jednego z okien będące skutkiem rzucania w dom kamieniami przez nieznanymi sprawców w dniu 17 sierpnia 2012r., określone jako dewastacja, nie było objęte umową ubezpieczeniową, zawartą pomiędzy stronami w dniu 30 listopada 2011r. obowiązująca w dacie zdarzenia tj. w dniu 17 sierpnia 2012r. Przedmiotowa umowa obejmowała jedynie ubezpieczenie domu od zdarzeń losowych i akcji ratowniczej, a w tych pojęciach nie mieści się zdarzenie wskutek którego zostały uszkodzone ściany domu i jedno z okien. Pojęcia zdarzeń losowych określonych jako „zdarzenie losowe”, „akcja ratownicza”, „dewastacja” definiują Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...), zwane dalej „OWU”. Jednobrzmiące teksty złożyli zarówno powodowie, jak i pozwany.

„Zdarzenia losowe” w rozumieniu tych warunków to deszcz nawalny, dym i sadza, huragan, lawina, napór śniegu, osuwanie się ziemi, powódź, pożar, przepięcie, stłuczenie szyb, trzęsienie ziemi, uderzenie pioruna, uderzenie pojazdu mechanicznego, upadek drzew lub masztów, upadek pojazdu powietrznego, wybuch, zalanie, zapadnięcie się ziemi (§2 ust. 60 OWU – k.69a).

„Akcja ratownicza” to działania podjęte w celu zapobieżenia lub zmniejszenia skutków zdarzeń losowych, w szczególności działania straży pożarnej, policji lub innych służb publicznych (§2 ust.1 OWU – k.69a).

„Dewastacja” to rozmyślne zniszczenie/uszkodzenie przedmiotu ubezpieczenia, przez osobę trzecią (§2 ust.5 OWU – k.69a).

Uszkodzenie ściany domu powodów i jednego z okien, przez nieznanymi sprawców, rzucających w dom kamieniami, należy właśnie zaliczyć do kategorii zdarzeń „dewastacja”, a ta z kolei nie była objęta umową ubezpieczenia, zawartą przez strony 30 listopada 2011r. i obejmującą okres od 1 grudnia 2011r. do 30 listopada 2012r.

Uszkodzenia domu powoda powstały w czasie obowiązywania ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z tej umowy i jako nie objęte tą ochroną nie zostały przez pozwanego na naprawione przez wypłatę stosownego odszkodowania.

Ubezpieczenie domu od tego rodzaju zdarzeń strony zawarły z pozwanym dopiero w dniu 7 września 2012r. jako aneks do umowy z dnia 30 listopada 2011r. i ochrona ubezpieczeniowa z tytułu zawartego aneksu obowiązywała w okresie od 8 września 2012r. do 30 listopada 2012r.

Apelację od wyroku oddalającego powództwo wniósł powód G. W. i nie precyzując zarzutów zarzucił, że zaskarżony wyrok jest niesprawiedliwy, krzywdzi jego i żonę, którzy od wielu lat regularnie opłacają składki ubezpieczeniowe, nie tylko z tytułu ubezpieczenia domu, ale także samochodów, które im przepadły, że umowa z dnia 30 listopada 2011r. i OWU przesłane przez pozwanego, były „pisane drobnym maczkiem”.

Popierając apelację wniósł o zasądzenie tytułem odszkodowania kwoty 1 200,00 zł, by „miał pieniądze na usunięcie szkody”.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i wskazał, że powód w apelacji prezentuje jedynie własne stanowisko co do oceny zebranego materiału dowodowego, a żądanie pozwu słusznie zostało oddalone z powodu braku umowy ubezpieczenia obejmującej taki wypadek ubezpieczeniowy. Wniósł także o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie jest uzasadniona i podlega oddaleniu w całości.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, podobnie też co do oceny stanu prawnego.

Przepis art.805 k.c. stanowi, że przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się w zakresie prowadzonej działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie, w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Kodeks nie określa pojęcia wypadku ubezpieczeniowego, pozostawia jego określenie umowie (ogólnym warunkom ubezpieczenia). Powinien to być wypadek przyszły, możliwy ale niepewny, tj. zdarzenie, które w okresie trwania danego stosunku ubezpieczeniowego może ale nie musi nastąpić.

To na ubezpieczającym jako dochodzącym odszkodowania z umowy ubezpieczenia, spoczywa ciężar wykazania zarówno wystąpienia wypadku ubezpieczeniowego przewidzianego w umowie, jak i powstałej szkody.

W przedmiotowej sąd prawidłowo ustalił, że uszkodzenie ściany budynku powodów i jednego z okien, przez nieznaną sprawców, rzucających kamieniami w dom w dniu 17 sierpnia 2012r. nie należy do „zdarzeń losowych” i „akcji ratowniczej”, objętych umową ubezpieczenia, zawartą przez strony w dniu 30 listopada 2011r. i obowiązującą w okresie od 1 grudnia 2011r. do 30 listopada 2012r., zgodnie ze słownikiem określającym te pojęcia zawartym w OWU.

Wyjaśnienie i określenie tych pojęć wypadków ubezpieczeniowych w OWU jest jednoznaczne i nie może budzić żadnych wątpliwości, że powstałe uszkodzenia budynku w następstwie wandalicznych działań nieznaną sprawców, rzucających kamieniami, to „dewastacja”, szczegółowo i odrębnie określona jako wypadek ubezpieczeniowy w §2 ust.5 OWU).

Podniesiona przez powoda w apelacji okoliczność, iż z powodu drobnego pisma nie zapoznał się dokładnie z treścią udostępnionych przez pozwanego dokumentów w postaci umowy z dnia 30 listopada 2011r. oraz OWU, jest w ocenie Sądu Okręgowego jedynie próbą ustalenia odpowiedzialności pozwanego za powstałą szkodę – dewastacji, w ramach zawartej w dniu 30 listopada 2011r. umowy. O tym, że powód wiedział, jakie wypadki ubezpieczeniowe są objęte umową z dnia 30 listopada 2011r., świadczy kolejna umowa, którą powód zawarł z pozwanym w dniu 7 września 2012r., jako aneks do umowy z dnia 30 listopada 2011r. Na podstawie tej umowy (aneksu) ubezpieczeniem zostały objęte dalsze wypadki ubezpieczeniowe, a mianowicie: kradzież z włamaniem, rabunek i dewastacja. Świadczy o tym także kolejna umowa z dnia 30 listopada 2012r. (...) z zakresem ubezpieczenia obejmującym: zdarzenia losowe, akcję ratowniczą, kradzież z włamaniem, rabunek i dewastację.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie uchybiając przy tym ani zasadom logicznego rozumowania, ani zasadom doświadczenia życiowego, a tym samym

nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 i § 2 k.p.c. W konsekwencji ustalenia te uznać należy za prawidłowe i dlatego Sąd Okręgowy w całości je podziela i przyjmuje za własne.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że uszkodzenie ściany domu i jednego z okien nie było objęte umową ubezpieczenia z dnia 11 listopada 2011r. obowiązującą do dnia 11 listopada 2012r., a skoro tak, to powodowie nie mogli skutecznie domagać się od ubezpieczyciela zasądzenia na ich rzecz stosownego odszkodowania.

Pozostałe wywody apelacji odnoszące się do innych ubezpieczeń, opłacanych składek, nie są związane z niniejszym postępowaniem i nie mają dla niego znaczenia.

Uznając zarzuty i argumenty zawarte w apelacji za bezzasadne, a zaskarżony wyrok za prawidłowy, mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art.108 § 1 k.p.c. i § 6 ust.2, §12 ust.1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz.U. z 2013r., poz.490).

SSO Teresa Strojnowska